

Olena, Demon

Noc nadchodzi
I czuje jak odpływam w stronę gwiazd
Daleko tam
Szukając ciebie

Błądzą i wołam
Choć nawet nie wiem jak na imię masz
Widziałem cię w snach
Chyba wiem kim jesteś

Ty i ja
I niebo pełne gwiazd
Sam na sam pokaże ci mój świat

Jestem Demonem
Czarnym neonem
Który nie daje spokojnie spać
Księżycą lśnieniem
Światła promieniem
Wszystkim tym czego nie musisz się bać
Nie ma takiej siły która zatrzyma mnie
Nie ma takiej mocy która rozbudza lęk
Choć ze mną dalej
Pozwól odnaleźć
Mojego życia prawdziwy sens

Prawdziwy sens

Wstaje, upadam
Jakbym albatrosem była tu
Za duże skrzydła mam by po lądzie iść

Ty i ja
I niebo pełne gwiazd
Ze mną chodź - pokaże ci mój świat

Jestem Demonem
Czarnym neonem
Który nie daje spokojnie spać
Księżycą lśnieniem
Światła promieniem
Wszystkim tym czego nie musisz się bać
Nie ma takiej siły która zatrzyma mnie
Nie ma takiej mocy która rozbudza lęk
Choć ze mną dalej
Pozwól odnaleźć
Mojego życia prawdziwy sens